

Biuletyn rekolekcyjny
14-20.03.2016

REKOLEKCJE W ŻYCIU CODZIENNYM Miłosierdzia pragnę



KRAKÓW: 21 II - 20 III 2016
BAZYLIKA NSPJ, ULICA KOPERNIKA 26

Zapisy i szczegółowe informacje:

REKOLEKCIJEKRAKOW.JEZUICI.PL

Zapraszają:



**JEZUICI I DUSZPASTERSTWO
AKADEMICKIE WAJ**

Metoda modlitwy — czas trwania (30-45 min.)

przygotowanie

- przeczytaj uważnie fragment biblijny i wprowadzenie
- wybierz to, co cię szczególnie porusza (pozytywnie lub negatywnie)
- nie jest konieczne przerobienie wszystkich treści

rozmyślanie (medytacja, kontemplacja)

- zastanów się przez chwilę, co będziesz czynić, przed kim stajesz
- wyobraź sobie medytowane (kontemplowane) wydarzenie, patrz i słuchaj uważnie
- zatrzymaj się nad swoimi uczuciami i przeżyciami
- jeśli coś cię bardziej zaangażowało wewnętrznie podejmij w rozmowie

rozmowa końcowa

- zwracaj się do Boga, mając świadomość, że cię słucha

refleksja po modlitwie

14.03 — Mt 9,10-13 — Miłosierdzia pragnę!

Obraz: Jezus pośród celników i grzeszników, którzy potrzebują lekarza.

Prośba: Prosić o odkrycie do jakiej formy miłosierdzia Bóg mnie wzywa.

1. *Miłosierdzia pragnę, a nie ofiary!* Zwykle to my pragniemy miłosierdzia od Boga i to najczęściej dla nas samych. Tutaj to Bóg pragnie miłosierdzia

od nas. Łatwiej nam nieraz przychodzi złożyć jakąś „ofiary”, odmówić modlitwę, niż bezpośrednio okazać miłość drugiemu

człowiekowi. Uczynki miłosierdzia względem duszy i ciała są pragnieniem Boga, bo zbliżają nas do Niego. Kierując się miłosierdziem w codzienności, otwieramy nasze serca na Boga, który jest Miłością. W jaki sposób próbuję żyć miłosierdziem?

2. Miłość, miłosierdzie, przebaczenie. Można obwiniać Boga za różne tragedie i nieszczęścia. Można odrzucać ludzi, którzy nas skrzywdzili. Można być również bezwzględny wobec

samego siebie, potępiać się niemal za wszystko. Kto w moim sercu najbardziej potrzebuje miłosierdzia – Bóg, drugi człowiek czy ja sam?

3. Zdolność do okazania miłosierdzia jest darem Bożym. Bóg chce nas uzdalniać do przebaczenia – innym i sobie. Chce uwalniać nasze serce z goryczy, żalu, których w różnych momentach doświadczamy, trwając w nieprzebaczeniu. Oczekuje na naszą decyzję, na powierzenie Mu tych miejsc, gdzie czujemy się słabi, bezradni.

Rozmowa końcowa: Oddać Jezusowi to wszystko, co nas zamyka na innych, co blokuje naszą miłość.

15.03 — Łk 19, 1-10 — Zacheusz

Obraz: Zacheusz, zwierzchnik celników, na drzewie, by zobaczyć Jezusa.

Prośba: Prosić o łaskę osobistego spotkania z Jezusem.

1. Zacheusz z Jerycha był człowiekiem bardzo bogatym. Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa. W tym celu wdrapał się na sykomorę. Pogardzany przez innych, publiczny grzesznik, kolaborant — tak go postrzegano. Człowiek, któremu bogactwo nie przysłoniło jednak prawdziwych wartości (por. Łk 18, 24). Człowiek, który poszedł za pragnieniem i odruchem serca.

2. Jezus dostrzegłszy go wyraził chęć zatrzymania się w jego domu. „A wszyscy, widząc to, szemrali: «Do grzesznika poszedł w gościnę»”. Różne są powody, dla których ludzie

przyjmowali Jezusa, czy chcieli Go zobaczyć (faryzeusz Szymon i jawnochrześcijańska: Łk 7, 36n; Herod: Łk 9, 9).

3. W odpowiedzi na hojność Jezusa, Zacheusz otwiera swoje serce: „Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnienie”. Spotkanie z Jezusem przemienia go. Rozpoznaje wolę Bożą. Za czyny bez miłosierdzia chce zadośćuczynić jak Dawid (por. 2 Sm 12, 6). Jest synem Abrahama, synem Obietnicy! Zostaje odnaleziony przez Boga.

Rozmowa końcowa: Gdybym był na miejscu Zacheusza, co chciałbym powiedzieć Jezusowi? Porozmawiam o Abrahamie, Obietnicy Ojca, o prawdziwym życiu, o woli Bożej.

16.03 — Kol 3,12-15; Mt 18,21-22 — Przebaczenie

Obraz: Zobaczyć wspólnotę żyjącą po chrześcijańsku, z cierpliwością wobec siebie, miłością, przebaczeniem.

Prośba: O pragnienie przebaczenia tym, którzy mniej czy bardziej świadomie mnie zranili.

1. W chrzcie św. otrzymaliśmy dar nowego życia, które związane jest z przyoblekaniem nowego człowieka. W tym życiu nikt nie może powiedzieć, że już to osiągnął, potrzebujemy ciągłej odnowy. Istniejący w nas egoizm i miłość własna sprawiają, że życie ludzkie staje się areną walki. Nie jest możliwe przejście przez to życie, nie cierpiąc przy tym zranień albo nie musząc przyjąć niesprawiedliwości. Przebaczenie świadczy o tym, że w świecie istnieje miłość potężniejsza

niż grzech. Czy zauważam konieczność przebaczenia w rodzinie, we wspólnocie?

2. Głębokie doświadczenie Bożego przebaczenia naszych słabości i upadków, pomaga nam w nowym, miłosiernym spojrzeniu na bliźniego. Akceptacja, że sami innych krzywdzimy, nawet nie chcąc tego, pomaga nam zrozumieć, że inni podobnie jak my są słabi. Musimy nauczyć się z tym żyć bez przerywania kierowania się miłością. Nie ma miłości bez gotowości do

przebaczenia. Przebaczenie dotyczy wyrządzonej nam krzywdy. Odnosi się do naszej wewnętrznej postawy do kogoś, kto wobec nas zawinił. Rezygnujemy z urazy, zemsty i chęci odwetu. Powierzamy Bogu to, co się stało. Nie chcemy sami wymierzać sprawiedliwości.

Rozmowa końcowa: Podziękować Jezusowi za Jego przebaczenie i ciągle przebaczenie naszych win. Prosić o łaskę przebaczenia naszym bliźnim.

17.03 — Mt 18,23-35 — Pan ulitował się nad tym sługą

Obraz: Zobaczyć siebie w relacji do osób, które wobec nas zawiniły. Jakie mam uczucia w sercu myśląc o nich?

Prośba: Prosić o pojednanie z każdym człowiekiem, wobec którego zaciągnęliśmy dług z powodu braku miłości oraz o dar przebaczenia wobec tych, którzy zawinili wobec nas.

1. *Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie.* Sługa nie miał z czego oddać swego długu, nie mógł też na to zasłużyć. Zdany był całkowicie na łaskę swego pana. Dzięki dobroci króla nie tylko nie otrzymał kary, ale i dług został darowany. Jednocześnie został wezwany do takiej samej postawy wobec swoich dłużników. Niestety, nie uczynił tego. Podobnie jest z nami. Grzechy naszego życia, dług wobec Bożej miłości, były nie do spłacenia. Czy przyjąłem dar zbawienia, którym jest przebaczenie moich grzechów? Jak na to odpowiadam wobec bliźnich?

2. *Niewiarygodna dysproporcja.* Sługa był winien królowi w przeliczeniu na wagę ok. 340 ton złota lub srebra. Nigdy nie byłby w stanie oddać tego długu. Bóg w taki sposób przebacza. Nie ma takiego grzechu, który w Chrystusie nie byłby

3. Nasza relacja do ludzi i do Boga nie daje się rozdzielić. Bez przebaczenia, trwając w jakiejś niechęci czy nienawiści wobec innych, nie można doświadczać bliskości Boga, który jest Miłością. Mamy jedno serce, więc nie możemy kochać i jednocześnie trwać w zamknięciu na drugą osobę. Kto nie przebacza swemu bliźniemu, ten żywi urazę względem Boga.

nam darowany. Sługa został ukarany nie za niesprawiedliwość, gdyż pieniądze od drugiego sługi mu się należały, ale za brak miłosierdzia, którego sam tak hojnie doświadczył.

Dlaczego tak trudno przebaczyć, skoro tego pragniemy? Bo nasza pamięć i uczucia potrzebują uzdrowienia. Krzyż to miłość nieprzyjaciół – bez tego nie ma chrześcijaństwa. Bóg też nas pokochał jako nieprzyjaciół, grzeszników. I wybaczył.

3. *Pojednać się w drodze.* Brak pojednania z bliźnim wyklucza nas z Królestwa. Bez tego nie możemy uczestniczyć w uczcie Króla. Nasze przebaczenie jest pomostem dla bliźniego, by on otrzymał przebaczenie od Boga. Spróbuj wyczuć, dlaczego Jezusowi tak bardzo zależy na wybaczeniu, nawet największemu grzesznikowi.

Rozmowa końcowa: Osobista modlitwa do Jezusa, aby poprzez swoją łaskę wzbudził w nas wdzięczność za darowany nam dług, oraz byśmy chcieli odpowiadać tym samym.

18.03 — Mt 25, 31-46 — Sąd ostateczny

Obraz: Wyobraź sobie, że właśnie dzisiaj umierasz i stajesz twarzą w twarz z Panem Jezusem. On widzi całe Twoje życie jak na dłoni. Jaka jest Jego reakcja, jakie jest Jego spojrzenie?

Prośba: Proś o dogłębne przeżycie obecności Pana Jezusa w każdej osobie, zwłaszcza w tych ludziach, których najtrudniej przychodzi Ci kochać.

1. *Dar.* Całe nasze życie jest darem od Boga, darem dla nas samych, ale także darem dla innych. Wszystko, co otrzymaliśmy może w jakiś sposób być darem dla innych. Jeśli tylko „puścimy

to w ruch” – jak talenty i miny z przypowieści ewangelicznych. Możesz przeżywać swoje życie w sposób skoncentrowany na sobie. Na przykład porównując się z innymi, zazdroszcząc im,

myśląc o tym, czego nie masz i angażując całą swoją energię, żeby to zdobyć. Możesz też przez całe życie rozpamiętywać zło, które ci wyrządzono. Ale wtedy zamykasz się na to, co masz, nie ważne, czy jest tego dużo, czy mało. Możesz mając nawet jeden talent, jedną minę, jeden wdowi grosz puścić to w obieg – uczynić z tego dar dla Boga i innych. To jest prawdziwy sens ludzkiego życia.

2. *Sprawy najważniejsze.* Na co przeznaczasz najwięcej energii w swoim życiu? Czy jest to myślenie o tym, czego nie masz (przy okazji zazdrościsz innym, którzy to mają), i dążenie z całych sił, żeby to za wszelką cenę zdobyć? Może tak bardzo się starasz, żeby zapewnić twoim najbliższym godne życie, że nie masz

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Panem Jezusem szczerze o swoim życiu: jakie ono było dotychczas. Podziękuj Mu za nie. Potem przeproś za to, co było zamknięciem się na Jego dary, zwłaszcza przez zamknięcie się na innych ludzi. Poproś o łaskę, aby móc przemienić swoje życie w dar dla innych na Jego chwałę w konkretny sposób, który Duch ci podpowie.

19.03 — Łk 10, 30–37 — Kto jest moim bliźnim?

Obraz: logo roku miłosierdzia, ilustracja przypowieści

Prośba: „Miłosierdzia pragnę, nie ofiary” (Mt 9, 13). O łaskę prawdziwej pobożności

1. *Kto jest moim bliźnim?* Jezus w nawiązaniu do tego pytania, opowiada o tym, co zdarzyło się na drodze z Jerozolimy do Jerycha. Pomocy potrzebującemu udziela nie kapłan, ani nie lewita — ludzie, którzy zostali wybrani na szczególną własność Bogu (por. Lb 3, 12) i pełnili służbę w świątyni; pomocy udziela nieczysty, tj. samarytanin. „Któryż z tych okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?». On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie»”.

2. Samarytanin, który „wzruszył się głęboko” na widok nieszczęśnika jest jak Jezus, który jest ikoną Ojca. Jeśli w Raju człowiek kierując się pragnieniem, by być jak Bóg zatracił swoje życie, to istotą tego przesłania jest powrót do Bożego zamysłu. Bycie miłosiernym to znak rozpoznawczy uczniów Jezusa: „Jako więc wybrańcy Boży — święci i umiłowani — obleczcie się w serdeczne miłosierdzie...” (por. Kol 3, 5-17).

3. Bóg uzdalnia człowieka do życia w wolności od grzechu, do życia ma miarę Bożą. Człowiek może uczestniczyć w życiu Bożym, może je w sobie

Rozmowa końcowa: rozmowa o miłosierdziu.

nawet czasu dla nich samych? Czy zauważasz poza sobą i własną rodziną jeszcze innych ludzi i ich potrzeby?

3. *Będzie nas sądził z miłości.* Pan Jezus nie zapyta cię na sądzie czy osiągnąłeś sukces, czy miałeś dobry dom i samochód zdobyte ciężką, uczciwą pracą, ani nawet czy twoje dzieci skończyły dobre szkoły i studia. On cię zapyta czy użyłeś darów, które otrzymałeś dla dobra ludzi, których postawił na Twojej drodze. Czy potrafiłeś przyjąć swoje życie jako Jego dar i uwielbić Go, rozwijając swoje talenty na Jego chwałę i dla dobra ludzi? Na sądzie Pan Jezus spojrzy na to, co w Twoim życiu było uczynione z miłości do Boga i bliźniego. Tylko to będzie Go interesowało.

rozwijać. I wówczas staje się jak „drzewo zasadzone nad płynącą wodą, które wydaje owoc w swoim czasie, liście jego nie więdną, a wszystko co czyni jest udane” (Ps 1). Tajemnica Miłosierdzia wyraża się w ufności i wdzięczności: „Jezus mu rzekł: «Idź, i ty czyn podobnie!»”.



20.03 (Niedziela Palmowa)
18⁰⁰ Msza św. (Bazylika NSPJ)
— **zakończenie rekolekcji**